

Warszawski

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Na wielce pożyteczne dzieło, w 4 tomach, *Obrońca Chrystjanizmu*, przyjmuje się prenumerata w Drukarni Szkolnej w domu Towarzystwa Przyjaciół nauk, zł: 12.

Kurs Listów Zastawnych. Za 100 zł: w L: Z: bez 1go kuponu. Przedających nie ma. Kupujący ofiarują zł: 75 gr: 10. — Wexlarze za ważny Dukát holen: dają zł: 20 i gr: 21, przedają po zł: 20 gr: 23. Za 100 Rubli Asygnat Ross: dają zł: 177, przedają po zł: 177 i gr: 10.

Nowe Książki w Księgarni *Węckiego*. — Fizyka dla szkół powiatowych, udźżona przez *F. Drzewińskiego*, zł: 2 gr. 15. — Fizyka dla Gimnazjów na klasę IIgą przez tegoż zł: 5. — Fizyka dla Gimnazjów na IIIcią, przez tegoż, zł. 3 gr. 15.

JP. *Alfons Kropiwnicki* nowo mianowany *Budowniczy*, mieszka przy ulicy Rymarskiej pod Nr 744.

Komedjo-opera *Landara* czyli *Gościnność*, już trzykroć grana przez Aktorów Francuzkich w Saskim pałacu, podoba się powszechnie, szczególniej przez wyborną grę JP. *Herwe*.

Dzisiejszej nocy znowu nastąpiła odwilż, a zrana już więcej jest do najeścia *Dorożek* niż *Sanek*; z tego powodu przysłano do umieszczenia następującą baieczkę.

Drużka i Sanki.

Sanki z Drużką spór wiódł kto ma więcej prawa. Do wdzięczności publicznej, trwała walka żwawa, wyszła na stół, jak zwykle, stron obudwóch enota,

Tam sławia lekkość swoia, tu z siebie wygodę, Jedna jak śnieg wierzczenie, druga, jak drwi z błota; W tem Pan wchodzi, i wraca temi słowy zgodę: »Ja przenoszę to z czego ciągną korzyść dłużej, Z Drużki mam w każdej porze wystugi Kiedy z Sanek, czas niedługi, Tylko jeżeli sanna służy.

Z *Siedlec 2 Stycznia 1827*. — Do miasta tutejszego przybyli Aktorowie Polscy i pod przewodnictwem JP. *Brzezińskiego*, od kilku tygodni wystawiają Komedje i Komedjo-Opery. Z tego Towarzystwa, PP. *Irzyżostański* i *Chelkowski*, ze szkoły dramatycznej Warszawskiej, czynią nadzieie, że przy ciągłej pracy, oraz przy dobrych wzorach, wykształcą się z czasem potrafią. Publiczność *Siedlecka*, już to z gorliwości o utrzymanie sceny narodowej, już to wspierając szczerę chęci i usiłowania Aktorów, utworzyła składkę wposobie *abbonamentu*, a przez to dała im możność ciągłego utrzymania się w tem mieście. Życzycyby tylko należało aby starowniej wybierano przedstawiane dzieła sceniczne i z większym przygotowaniem je dawano, czego ci Aktorowie dla własnego dobra i zadowolenia słuchaczów dostrzegać powinni. L.

W Pamiętnikach Margrabiny *d'Anspach* w r. 1826 w Angielskim języku wydanych, znajduje się następujące opisanie pobytu w *Pol-sce* za panowania Stanisława Augusta. »Warszawa nad Wisłą jest stolice środkowem miastem Polski. Ulice jej wąskie i źle brukowane. Ozdobne gmachy i ko-

ścioty obok niskich domków, a na przedmieściach brzydkie drewniane chaty. Żałować należy iż Panowie Polscy mało mają upodobania w sztukach pięknych (?) Z znakomitych Autorów dotąd jeden *Kopernik* największą sławę Polszcze przynosi. Ubiór Polaków jest całkiem oryginalny i mimo naszego uprzedzenia do takiego stroju, wyznać trzeba, iż jest bardzo poważny i malowniczy. Nasz *Karól II*, chciał go zaprowadzić w Anglii i po powrocie swym na tron sam 2 lata w nim chodził. Kobiety Polskie troskliwie zajmują się wychowaniem swych córek i mniej się mieszają do intryg niż Angielskie. W wielu prowincjach (rzecz prawdziwie śmieszna) obowiązane są nosić na plecach i na piersiach małe dzwoneczki, aby za ich pomocą mężowie w każdej chwili wiedzieć mogli gdzie się obracają i co robią! (Rzecz prawdziwie dziwna, że Antorka takie baśnie w dziele swoim umieściła, ale nader wiele było przykładów, że obcy za doznana w Polsce gościnność wypfacali się niewdzięcznością, w Pamiętnikach dla chluby własnej lub dla zysku księgarskiego pisanych, fałsze rozsiewając.)

Z *Petersburga 11 Grudnia v.s. (Z K.L.)*

CESARZ JEGOMOŚĆ przez najwyższy dyplomata, datowany dnia 10 Paźdz; r. t. potwierdzić raczył wszystkie prawa i przywileje, od Najjaśniejszych Poprzedników Swoich, Monarchów Rosyjskich: Cesarzowej KATARZYNY WOTÓREJ, Cesarzów PAWEŁA Igo i ALEXANDRA Igo, nadane Towarzystwom Braci Ewangelików sareptskiemu i w Guberniach nadbaltyckich: Inflantskiej, Estońskiej i Kurlandzkiej, osiadłym. — Przez Najwyższe Ukazy do Rządzącego Senatu wydane: D. 26 Listopada w brzmieniu następującem: »Uznawszy za dobrą zniżyć poszlinę od soli zagrubnianej, przeprowadzanej przez tamożnie Jurborską i Połou-

gowską, ustanawiając ją od 1go Stycznia następnego 1827 roku, zarówno z wprowadzając w portach morza gubernji Nadbaltyckich po 25 kopieków od pnda, Rozkazujemy Rządzącemu Senatowi uczynić należyte rozporządzenia.» — D. 29 Listop: Carewicz Gruzjiński, *Bagrata Georgjewicza*, najlaskawiej mianując Radcą Tajnym, Rozkazujemy mu zasiadać w Rządzącym Senacie. — D. 3 Grud: Na rozwiązanie rozrządzeń, czasowie uczynionych okazami 6go Listopada 1821 i 10 Marca 1823 roku o Biskupach Grecko-Unickich: Janie *Krasowskim* i Jakóbie *Martusewiczu*, Najmiłostawiej Rozkazujemy: Arcybiskupowi *Krasowskiemu* zarządzać Diecezją Łucką, a Biskupowi *Martusewiczowi* Diecezją Połocką.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

W *Korfu* nastąpiło rozpoczęcie nowego kursu rocznego, w tamecznym Uniwersytecie. Lord *Gwilsford* główny założyciel tego Instytutu jako reprezentant, miał przy tej uroczystości stosowną mowę, w której dodał między innemi, że liczba filologicznych uczniów, która w czasie 2 szkolnego kursu, 80 głów wynosiła, teraz 3 krotnie została powiększona, nielicząc w to uczaiów *Gimnazjum*. — Aby podział transportów różnych potrzeb dla rządu Greckiego należycie rozporządzić, ma być postanowiona Kommissja w *Napoli di Romanja*, na czele której znajdować się będzie Podpółkownik *Heldek*, który wspólnie z rządem Greckim w tej mierze działać będzie. — Donoszą z *Madrytu*, że każdy zastanawia się jakim sposobem P. *Zumbrona* mógł w krytycznym stanie dochodów skarbowych, tak wybornie porządzić wojsko Hiszpańskie w *Madrycie*, szczególniej iazdę gwardji. W czasie musty wojska, okazał Król nie tylko zawodolenie, lecz przejęty był radością widząc

broń i postawę każdego żołnierza. — Donoszą z *Lipska* iż w dniu urodzin N. Króla *Saskiego* d. 24 z. m. w tancernym teatrze wykonano Kantatę, i pierwszy raz Operę *Oberon*. Do okazałego wystawienia tej Opery, dołożyła tameczna Dyrekcja wszelkiego starania tak dalece, iż nie tylko tameczna publiczność, ale nadto, wielu bawiących cudzoziemców zupełne zadowolenie okazali, dając ustawiczne oklaski. — Doniesionem było że w *Paryżu* obiecano 25,000 franków nagrody temu, kto by podjął się zastąpić pobożną ofiarę, odbywając podróż do *Jerozolimy*; podjął się odbyć tę pielgrzymkę jeden z mieszkańców *Wrocławia*. — W *Monitorze Paryżkim* znajduje się opis następującego zdarzenia. P: *Barbe Marbois* Par Francji, członek Towarzystwa Więzień, zdając sprawę z objazdki kilku Departamentów Francji w celu obejrzenia więzień opowiedział szczególny następujący wypadek: »Wiednem z tych więzień zastałem starą niewiastę, która postrzegłszy mnie rzekła z oburzeniem: » Otoż to iak się obchodzą z grenadjerem starej gwardji! » zdziwiony tym odezwaniem się, mniemałem, że nieboga cierpi pomieszenie zmysłów; ta kobieta okazała mi 16 ran które odebrała w obronie kraju; poczytałem za obowiązek odpowiedzieć jej, że służba nieochrania ją od kar prawem przepisanych, na iakie mogła zastużyć, naco ona zdejmując czepek i okazując łysą głowę, rzecze: » Czyż godzi się w 80 roku życia zatrzymywać nieszczęśliwą w więzieniu? Jedna z jej towarzyszek przytoczyła artykuł *Kodexu* karnego jej się tytczący, ale to ją niezdolało przekonać. — *Officer* okrętu wojennego *Rewanż* pisze, iż między papierami zmarłego *Margrabiego Hastings*, znaleziono list, w którym nieboszynek zaleca, aby po śmierci urnięto prawą rękę jego, i zachowano ją aż do zgonu małżonki jego, a

potem, aby ją razem z jej ciałem wiednej trumnie pogrzebano. Rozporządzenie to uskuteczniiono. — Na obradach *Kortezów Portugal*: Parowie mimo niespokojności w kraju, iesszcze naradzali się iakie mają mieć ubiory galowej i powszednie w czasie obrad i uroczystości. W izbie deputowanych wniesiono projekt uzbrojenia w *Koimbrze* i innych miejscach. — Miasto *Portugalskie Braganca* jest zniszczone. W *Willa Real* wybuchło powstanie, naczele którego znajduje się żona *Margrabiego Szawes*; mniemaia że *Margrabia* postąpi z swoim oddziałem wojska aż do mostu pod *Amarante*, co stanowić może o dalszym losie walczących. Nieład pomnaża się w prowincjach *Traosmontes* i *Minho*. — Do niepewnych wieści rozgłoszonych w *Londynie*, należy i ta, że *Lord Berresfort* uważając pozycją powstańców *Portugal*: został przez nich ujęty, a gazeta *Paryżka Gwiazga* uważa iako fałszywe nowiny umieszczone w różnych dziennikach, że 10,000 *Francuzów* ma stanąć obozem w Departamencie *Pireneów Wschodnich*, że wojsko *Francuzkie* opuści *Madryt*, że odkryto spisek w *Pampelunie* przeciw *Francuzom* etc. — W *Brazylii* umarł przed kilką miesiącami, właściciel posiadłości ziemskiej, pochodzący z dawnych *Amerykanów*; dorobił się znacznego majątku przez uczciwą pracę; nie zostawił dzieci i bliskich krewnych, cały przeto majątek zapisał ubogim sierotom, a szczególnież dzieciom *Kucharzów* i *Stangretów*; niewiadoma jest przyczyna przeczco dla tych służących okazał się tak hojnym, zwłaszcza, że mało iadaiać i nieużywaiąc wytworzonych potraw, nigdy nie miał *Kucharza*; również jego stajnia składała się tylko z kilku mizernych koni, i zwykle sam powoził się, gdy wieźdzał w pole lub do *Kościółka* małym wózkiem. — Donoszą z *Stambułu* o wznawiającej się nadziei pokoju, którego iuż nawet i *Turcy* żą-

daia. Najbardziej żądają przywrócenia spójności kupcy, gdyż handel z państwami europejskimi, przez lat 5 wojny, prawie ustał, a Korsarze ciągle napastują i zabierają okręty kupieckie. Nawet i Grecy doznawszy tyle trudów, tyle krwi przelawszy, są dziś skłonniejsi do zawarcia pokoju, gdyby im zapewniły swobody.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Wolowski Assesor z Radomia. — Sadowski Obyw. z Plockiego. — Trzeźniewski Jan Obyw. z Plocka. — Hodasiewicz Doktor z Wilna. — Wagner Felix Obyw. z Lublina. — Krasieński Józef Szam. z Radziejowic. — Ossoliński Ksiaz. Hra. z Radziejowic. — Bronikowski Adam Kasz. z Skragoli. — Lubiński Sędzia. — Oldakowski Marza: z Stowacz. — Dobrowolski Kazimierz Obyw. z Plockiego. — Rembieliński Wiktor Kaszta: z Konstantynowa.

DONIESIENIA.

Niżej podpisaany Właściciel Drukarni w mieście Woje: Radomia, uwiadamia Szanow: Publiczność, iż od 1go Stycznia 1827 r. założył u siebie Księgarnią, w której znajdują się już do sprzedania najnowsze Dzieła w różnych przedmiotach w języku ojczystym, a cokolwiek później znajdować się także będą w języku francuzkim i niemieckim. Tamże dostać można Dzieł Muzycznych przez najulubieńszych Autorów wydanych na Pjanoforte, wszystko to za taką samą cenę, jak się w Warszawie sprzedawać zwykło. Przyjmie również podpisyany tak zlecenia do sprzedawania czyli w komisji powierzonych jak również obstaro-wania do sprowadzania różnych dzieł tak w kraju iako i zagranicą wychodzących. — *Radom 2. Stycznia 1827 r. — Maciej Dziedzicki.*

Lokal na Kawiarnią w miejscu korzystnym jest do wynajęcia od Nowego roku. Bliższa wiadomość w Drukarni Kurjera.

Sanki zielono lakierowane, porządne, pojedyncze, są do sprzedania przy ulicy Nowe miasto Nr 306.

Pewna osoba posiadająca dostatecznie roboty Damskie, życzy sobie być umieszczoną w jednym z Magazynów Mód w Warszawie. Potrzebujący takowej, raczy się zgłosić przy ulicy Stare Miasto pod Nr 51, na 3cie piętro od tyłu.

W Pałacu przy ulicy Krakowskie Przedmie: na przeciwko pałacu Namiestnikowskiego, w pawilonie na dole są do najęcia od Wielkiej Nocy r. b. 5 Pokoi

z Kuchnią, Piwnicą, Stajnią lub bez Stajni. Życzącym, mieszkanie toż Pisarz pałacowy okaże.

W domu Nr 493 przy ulicy Miodowej, znajdują się do najęcia Piwnice obszernie, suche i widne, tudzież 2 Pokoiki w każdym czasie. Życzący takowe dzierżawić, zgłosić się raczy do Murgrabiego tegoż domu.

Jadącemu od Piarów Uczniowi na ulicy Freta, zginął Zegarek złoty średniej wielkości, u którego obwód u szkiełka i u spodu koperty w drobniutkie karbiki, spodek od koperty wymiata się, wstążeczka przy nim czarna morowa, z kluczykiem bregietowskim. Znalazca prócz wdzięczności przyzwolita odbierze nagrodę gdy takowy odda do WJX. Rektora Szkół Piarskich Kolegium Wars: przy ulicy Długiej.

Osoba chcąca na wspólny koszt podróży ieczać w tych dniach do Miasta Moskwy, raczy się zgłosić do Magazynu Hermana Epsieiu przy ulicy Leszno Nr 726 na 1sze piętro.

Dom mурowany o 4ch Izbach i 4 Komorach, dogodny do założenia jakiej Fabryki Rzemieśnika, położony o mil 2 od Pragi, jest z wolnej ręki do sprzedania. Ktoby takowego życzył nabycia, informacją powziąć może u JP. Nowickiego przy ulicy Długiej pod Nr 576 na przeciw Arsenału.

Podpisany Rejent zawiadomia Szanowną Publiczność, iż na mocy uchwały Rady familijnej w Sądzie Pokoju Powiatu i Miasta Warszawy Wydz: II. dnia 15 Grudnia r. z. odbytej, pozostałości Józefa i Marjanny z Topińskich Mał: Szyperskich składająca się z Garderoby i Bielizny męskiej i żeńskiej, Mebli, Porcelany, Faian-su, Szkła i innych Sprzętów domowych, jako też Sreber, sprzedawana będzie przez publiczną licytacją dnia 15 m. i r. b. od godziny 10 zrana w domu przy ulicy Bonifratskiej pod Nr 2171 sytuowanym, a to za gotowe i nie odstępnie płacić się mające pieniądze.

Jan Felix W i l s k i R. K. Z. W. M.

Przy ulicy Twardej blisko Ratusza Gryzbowskiego w Kanienicy Nr 1103 Lit B, są dwa Pokoje od podwórza, do najęcia od Nowego Roku do Świętego Jana, sflowiedzieć się można o kondycjach u Lokatorki pierwszego piętra w tymże domu.

Zginął Szpicek mały, czarny, bez ogona, wszystkie łapki miał białe, pod sobą także białe. Ktoby u nim dał wiadomość na ulicy Sto Krzyską pod Ner 1400, otrzyma przyzwolita nagrodę.

Wczoraj wyciągnięto Nra 72. 89. 28. 73. 39.
Teatr. Dziś Komedja *Wszystkowiedz*.